

Barbara Batko-Tokarz 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
barbara.batko-tokarz@uj.edu.pl

O WARZYWNYCH OKREŚLENIACH LUDZI GŁUPICH I ZACHOWUJĄCYCH SIĘ NIEKULTURALNIE. PRZYSŁÓWIE DO JĘZYKOWO-KULTUROWEGO OBRAZU WARZYW W POLSzczyŹNIE

Słowa kluczowe: stereotypy, językowo-kulturowy obraz warzyw, inwektywy, określenia osób głupich i negatywnie ocenianych

Keywords: stereotypes, linguistic and cultural image of vegetables, insults, words describing foolish and negatively evaluated people

1. Wprowadzenie

Celem artykułu jest opis odwarzywnych określeń ludzi głupich i zachowujących się niekulturalnie na szerszym tle językowo-kulturowego obrazu tej grupy roślin w polszczyźnie. Choć na początku XXI w. w badaniach lingwistycznych widać zwiększone zainteresowanie roślinami, w tym warzywami, dotychczas nie poświęcono temu zagadnieniu więcej uwagi w osobnym opracowaniu. W 2001 r. wydany został tom *Świat roślin w języku i kulturze*, w którym między innymi opisano przysłowie z komponentem warzywnym (Sojka-Masztalerz 2001), natomiast w 2005 r. wyszła drukiem książka na temat roślin w polskiej frazeologii, a jedną z omawianych w niej grup były warzywa (Nowakowska 2005). Warzywom poświęcony został też w znacznej mierze wydany w 2018 r. drugi zeszyt tomu *Rośliny wchodzący w skład Słownika stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL). Tę grupę roślin ze względu na ich wartość użytkową opisywano również w opracowaniach lingwistycznych poświęconych kulinariom (np. Kuligowska 2022).

Choć obecnie pokarm roślinny wartościuje się coraz pozytywniej, to w polszczyźnie ciągle popularne jest używanie wobec ludzi pejoratywnych określeń *głęb*, *burak*, a w ostatnich latach także *cebulak* i *kartofel*. Tego typu formy zostały zaliczone przez Kazimierza Ożoga do słownictwa o sekundarnej funkcji obraźliwej. Są to prymarnie nazwy niektórych zwierząt, roślin, rzeczy, które jako metafory i neosemantyzmy mają funkcję obrażania w konkretnym akcie mowy (Ożóg 1981: 183, 185). Badacze poświęcili dużo uwagi inwektywom zwierzęcym od dawna licznym w języku polskim (np. Sojka-Masztalerz 2010), ale nie ma takiego opisu w odniesieniu do roślin, a zwłaszcza warzyw, choć to szczególnie ich nazwy służą wtórnie określaniu ludzi głupich czy zachowujących się niekulturalnie. Pokazały to badania psychologiczne, opisujące rozumienie metafor charakteryzujących człowieka, w których z cechą głupoty wśród domeny *Rośliny* ankietowani skojarzyli tylko warzywa (rzepak, burak, fasolę). Ziemniak obok glonu i chwastu łączony był natomiast z brzydotą (Dryll 2014: 80–81), a dokładniejsze badania ankietowe wskazały, że osoby nazwane ziemniakiem były przez respondentów kojarzone z otyłością, jak również z głupotą, arogancją, nudą, ale też prostolinijnością i wiejskim pochodzeniem (ibid.: 266–270). Prawdopodobnie będzie to schemat dość uniwersalny dla ludzkiego myślenia, gdyż w innych językach znajdziemy podobne przykłady warzywnych inwektyw, choć widać również różnice, np. w języku włoskim do określania osoby głupiej wykorzystuje się nazwy takich samych warzyw jak w Polsce (kapusta, ziemniak), ale też innych (karczoch, brokuł). Te kwestie wymagają dokładniejszych badań.

Na razie dobrze byłoby przyjrzeć się temu zjawisku w polszczyźnie i spróbować odpowiedzieć na pytania, dlaczego to właśnie kapusta i głęb jako jej część, a następnie burak, cebula i kartofel są łączone z głupotą i brakiem kultury. Choć nie zawsze ustalenie tego typu motywacji będzie łatwe czy w pełni możliwe (Tokarski 1991: 148–149), warto spróbować wskazać, w jakim stopniu wynika ona ze stereotypowego obrazu warzyw utrwalonego w języku, a w jakim ze współczesnych przeobrażeń społeczno-kulturowych. Dlatego artykuł został podzielony na dwie części. W pierwszej zebrano i pokrótce zaprezentowano najważniejsze dla tej tematyki elementy językowo-kulturowego obrazu warzyw w polszczyźnie, czyli ważność tej kategorii w zdroworozsądkowym oglądzie świata, a także symbolikę i wartościowanie opisywanej tu grupy roślin oraz częste łączenie jej z negatywnymi cechami charakteru człowieka. Z kolei w drugiej, zasadniczej części artykułu zostały scharakteryzowane te formy, w których nazwa warzywa na zasadzie neosemantyzacji lub derywat od niej pochodzący służą obraźliwemu określaniu człowieka ze względu na negatywne cechy intelektu, charakteru czy zachowania. Choć punktem wyjścia jest współczesna polszczyzna, uwzględnione zostały również słowniki dawne, a częściowo też gwarowe i środowiskowe, żeby opis był w jakiejś mierze panchroniczny (Rak 2017: 151).

2. Przyczynek do językowo-kulturowego obrazu warzyw w polszczyźnie

Jak zauważył Ryszard Tokarski (1991: 151), człowiek jako centralny i najlepszy składnik świata w sposób naturalny dostrzega analogie między sobą a innymi organizmami żywymi i z perspektywy antropocentrycznej wartościuje je zazwyczaj negatywnie. Dotyczy to zwłaszcza świata zwierzęcego, gdyż „symbolika zwierząt związana jest głównie z negatywnymi ocenami i charakterystykami i stanowi podstawę nominacji i porównań pejoratywnych, natomiast symbolika roślinna używana jest przede wszystkim w sensie pozytywnym” (Tołstojowa 2018: 23). Wydaje się więc, że na częste stosowanie nazw warzyw w funkcji inwektyw wpływ ma nie tylko to, iż są roślinami, ale szczególnie ich językowo-kulturowy obraz w polszczyźnie (w tym związane z nimi symbole i stereotypy)¹. Dlatego warto pokrótce scharakteryzować wybrane elementy tego obrazu², biorąc pod uwagę zwłaszcza funkcjonalne (użyteczność), a także relacyjne cechy warzyw (w opozycji do innych grup roślin czy rodzajów pożywienia) (Bartmiński 2014: 77).

2.1. Kategoryzowanie i hierarchizowanie warzyw w zdroworozsądkowym oglądzie świata

Warzywa są widziane przez człowieka zwłaszcza przez pryzmat użyteczności jako rośliny uprawne rosnące w ziemi lub blisko niej, które są pokarmem³. Z perspektywy zdroworozsądkowej stanowią bardzo istotną kategorię pojęciową. Grażyna Habrajska (1996: 227), która analizowała potoczny obraz roślin w języku polskim, wskazała, że dzieli się je na osiem kategorii, a warzywa stanowią trzecią w kolejności grupę po kwiatach i drzewach, przed ziołami, owocami i zbożami, co potwierdzają też inne opracowania (Nowakowska 1998, 2005; Sojka-Masztalerz 2001). Jeszcze wyraźniej dużą rolę warzyw widać w ludowym obrazie świata, gdyż „dla społeczności wiejskiej, rolniczej, z wszystkich roślin w pierwszej kolejności najważniejsze są zboża i warzywa, bo służą zaspokajaniu elementarnych życiowych potrzeb człowieka”

1 Termin *językowy obraz świata* rozumiem za: Bartmiński 2014: 12, a *symbol* i *stereotyp* tak jak w SSiSL, natomiast określenie *językowo-kulturowy obraz* przywołuję za: Rak 2017.

2 Podstawą materiałową przy pełnej rekonstrukcji językowo-kulturowego wyobrażenia przedmiotu powinny być dane systemowe, ankietowe i tekstowe (Bartmiński 2014: 22). Najdokładniejszy opis warzyw z perspektywy etnolingwistycznej znajduje się w SSiSL.

3 WSJP PAN definiuje *warzywo* jako: ‘roślina uprawna, której części takie jak korzenie, liście lub kwiaty używane są jako pożywienie’ i ‘jadalna część warzywa – rośliny’, por. analogiczną do niej definicję w SSiSL. Pojawiają się jednak problemy w zaklasyfikowaniu poszczególnych roślin do tej kategorii, zwłaszcza jeśli chodzi o oddzielenie jej od owoców (Szczekocka-Augustyn, Wereszyńska, Zagrodzka 1996: 264), co utrudnia nomenklatura naukowa, w której nie funkcjonuje określenie *warzywo*, a jest *owoc* (Nowakowska 1998: 274). WSJP PAN w nocie o użyciu wskazuje: „Wyras stosowany do różnych desygnatów na zasadzie konwencji. Za warzywa uważane są np. marchew, kalafior, sałata, pomidor, fasola”.

(SSiSL II/1: 10). Obecnie grupa nazw, które w polszczyźnie zaliczymy do kategorii *Warzywa*, jest bogata, por. zawartość pola tematycznego *Warzywa i owoce* w WSJP PAN. W SSiSL opisano natomiast tylko niektóre. Można je uznać za najważniejsze z perspektywy ludowej, a zapewne także w znacznej części potocznej i zdroworozsądkowej⁴. Właśnie w tej grupie znajdują się nazwy warzywne odnoszone do człowieka i jego cech.

2.2. Symbolika i wartościowanie warzyw utrwalone w polszczyźnie ludowej i frazeologii⁵

Jak wynika z opisu warzyw w SSiSL, symbolika tej grupy roślin jest ambiwalentna, gdyż przeplatają się w niej elementy pozytywne i negatywne, ale tych drugich jest znacznie więcej. Widać różnice w stosunku do symboliki innych grup roślin, np. drzew (Tołstojowa 2018: 22). Niektóre warzywa w ludowym obrazie świata mają pozytywne wartościowanie, gdyż rzepa i chrzan stereotypowo były uznawane za symbol krzepy i zdrowia, a warzywa zielone, jak szczypior, kojarzono z młodością, ale też niedojrzałością, co znalazło odbicie we frazeologii i wtórnych osobowych znaczeniach tych rzeczowników (por. WSJP PAN). Jarzyny drobne, występujące w większej liczbie (bób, groch) czy mające pestki (dynia), symbolizowały mnogość, plenność, płodność, a nawet bogactwo, zaś rosnące wysoko łodygi (np. grochu) oznaczały oś łączącą niebo z ziemią. Z wybranymi warzywami były związane wierzenia i przesady, np. cebulę czy czosnek uważano za rośliny lecznicze i chroniące przed czarami.

2.2.1. Warzywa jako pokarm

SSiSL wskazuje, że najczęściej warzywa jako podstawowe pokarmy w kuchni chłopskiej były kojarzone z przeciętnością i pospolitością (dynia, kartofel, ogórek, rzepa, bób, fasola), a niektóre z nich także z bylejakością, małowartościowością, lichością (cebula, grochowiny, karpień, kartofel). Dotyczyło to nawet kapusty, grochu i rzepy, które jednocześnie łączono ze swojskością, rodzimością i dostatkiem, gdyż w Polsce

4 To: bób, brukiew, burak (ćwikłowy, cukrowy, pastewny), cebula, chrzan, czosnek, dynia, fasola, groch, kapusta, kartofel, marchew, ogórek, pasternak, pietruszka, rzepa, sałata, szczypior. Badania, które przeprowadziła Alicja Nowakowska (1998: 274), pokazały, że za najbardziej prototypowe warzywa ankietowani uznali: marchew, pietruszkę, seler, kapustę, wymieniano też: kalafior, ziemniak, cebulę, burak, pomidor, ogórek, sałatę. Różnice nie są więc duże.

5 Aby przygotować ten opis, korzystałam z różnorodnych stron SSiSL (tom II *Rośliny*, cz. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*) oraz opracowań na temat frazeologizmów z komponentem warzywnym. Ze względu na przejrzystość wyводу zazwyczaj nie odsyłam do konkretnych numerów stron, szczególnie że w tych opracowaniach łatwo odnaleźć przywoływane tu zagadnienia.

były jadane najczęściej, szczególnie przed rozpowszechnieniem ziemniaków. Językowo-kulturowy obraz warzyw jako pokarmu dopełniają frazeologizmy i przysłowia wynotowane z następujących opracowań: Sojka-Masztalerz 2001: 136–137; Nowakowska 2005: 160–161; Kuligowska 2022: 258–259. Wskazują one na największą popularność w menu – zarówno chłopskim, jak i szlacheckim – kapusty oraz grochu. Choć ich walory ceniono: *Od kapusty brzuch tłusty; Kiedy jest tylko groch w chalupie, a kapusta w kłodzie, to bieda nie dobodzie*, kojarzono je czasem z kuchnią wsi, np. *Dla panów dobre wino, prostakom kapusta*, również wskazywano na ich prostotę: *Szkoda balsamu na kapustę i drogiego olejku na buty*. Frazeologia dokumentuje także, że najlepiej było jadać warzywa z tłuszczem: *Kapusta, kiedy jest tłusta, tedy sama lezie w usta; Groch bez szperki jak człowiek bez serca; Będziesz ty i suchą rzepę gryzł*, gdyż w polskiej kuchni długo przyrządzano je zazwyczaj w formie gotowanej, a tłuszcz do nich dodawany był oznaką zamożności. Utrwalił się również niechętny stosunek przodków do różnych warzyw. Frazeologizmy uwypuklały ich niską wartość: *Nie warto jednej pieczonej cebuli; Pietruszkę sprzedawać (siać, strugać)*, a także niecenienie warzyw jako pożywienia, np. *Dobre kluski bez pietruszki*, szczególnie że często łączono je z ubóstwem i głodem: *U Litwina zrodziła się boćwina, cóż, kiedy chleba ni ma; Dobry bób, kiedy jest głód*. Biedę symbolizowała szczególnie brukiew będąca zazwyczaj pokarmem bydła, nielubiany był też bób. Warzywa zestawiano także z lepszym jedzeniem, np. *Jada bób, a udaje, że je migdały; Ja już jestem taki, wolę mięso niż buraki*. Zapisaly się również sądy o szkodliwości jedzenia niektórych z nich: *Z fazoli brzuch boli* czy niechęć do nowości warzywnych, np. *Włoch się salata karmi, Polak po niej schudnie*.

Jak wynika z powyższego opisu, warzywa były od wieków w Polsce pokarmem nisko wartościowym, kojarzonym z biedą i niższymi warstwami społecznymi. Wiąże się to z preferowaniem przez naszych przodków potraw mięsnych i ich niechęcią do potraw jarskich oraz ze swoistą antropocentryczną hierarchią bytów żywieniowych widoczną w dawnych książkach kucharskich:

W zależności od bliskości grzesznej ziemi lub nieosiągalnego i doskonałego nieba roślina lub zwierzę zajmowały ściśle określone miejsce w swoistej drabinie bytów żywieniowych. W tym ujęciu to, co związane z ziemią, np. rzepa, cebula, czosnek, ziemniaki jest czymś zwykłym, nie mającym jakiegś specjalnej wartości kulinarnej i składa się przede wszystkim na pożywienie niższych warstw społecznych (Dumanowski 2009).

2.2.2. Warzywa a negatywne cechy człowieka, zwłaszcza głupota

Warzywa jako bliskie człowiekowi przez swą użyteczność bardzo często odnoszono do niego. Ze względu na kształt lub właściwości niektóre ich nazwy służyły opisowi wyglądu, sprawności kogoś lub jego części ciała (np. *dynia, kartofel, cebula, rzepa*)⁶, ale najczęściej łączono warzywa z negatywnymi cechami charakteru i zachowania ludzi. Według SSiSL burak ćwikłowy poza brzydotą i głupotą był symbolem prostactwa i pijaństwa, cebula – złośliwości, a kartofel – upadku moralnego. Bób w potocznej frazeologii kojarzono z obrazą, upokorzeniem, hańbą: *Dać/zadać komuś bobu (z pieprzem)*, natomiast chrzan ze względu na jego smak utożsamiano z kłótnią, agresją, złością, por. *Zły jak chrzan*, dialektalne *chrzan* ‘niedołęga, ślamazara’, ‘kobieta kłótniwa, jędza’, *mieć chrzana w nosie* ‘złościć się’ (SGP PAN IV: 92). Zdecydowanie najczęściej warzywa kojarzone były jednak z brakiem mądrości. SSiSL wymienia bogaty zestaw warzyw symbolizujących głupotę, czyli bób, burak, fasolę, grochowiny, kapustę czy brukiew (*wrək*) na Kaszubach. Znajduje to odzwierciedlenie we frazeologii porównawczej używanej także obecnie. Alicja Nowakowska w rozdziale *Rośliny jako „miernik intelektu”* wskazała na przypisywanie im tępoty czy ignorancji: *Głupi jak cebula; Głupi jak głąb (kapuściany); Głupi (tępy) jak pień*. Przykłady te dotyczą właśnie warzyw i ich części, a także wyrazu *pień* (*pniać*), który kojarzono zwłaszcza z obojętnością, brakiem reakcji, a przez to z głupotą (Nowakowska 2005: 86). Podobne porównania znajdziemy we frazeologii gwarowej, np. z SSiSL: *Wysoki jak topola, głupi jak fasola; Głupi jak wrək; Mieć głowā jak wrək* ‘być tępym’ lub *Wyrosł jak dąb, a głupi jak głąb*. Także inne frazeologizmy potwierdzają łączenie warzyw z cechą głupoty⁷: *Rzepę chłopu, nie zegarek* ‘mało inteligentnemu człowiekowi nie należy powierzać zbyt złożonej rzeczy, bo może ją zepsuć’; *Zna się na tym, jak bób na kwaśnym mleku* (Kuligowska 2022: 259–260), a także z SSiSL: *Mieć grochowiny w głowie / grochacze we łbie* ‘być nierozumnym, lekkomyślnym’. Najciekawsze są te, które uwidaczniają przekonania, że jedzenie warzyw lub zajmowanie się nimi świadczy o głupocie, z SSiSL: *Głupi zjadł kopę brukwi, a mądry flądry; Buraki jedzą duraki; ...w Czajowe wrėki* ‘upierać się’; *Opowiadać o siēlėckich wrėkach* ‘mówić trzy po trzy’, ‘pleść’ czy *Prawil/gada/plecie jak objadłszy się bobu* ‘niedorzeczności, głupstwa’ (Kuligowska 2022: 259).

Znalazło to także odzwierciedlenie w pojedynczych derywatach pochodzących od nazw warzyw w polszczyźnie dawnej i gwarowej, które służyły opisaniu człowieka głupiego lub niekulturalnego:

6 SSiSL pokazuje też częste utożsamianie warzyw ze względu na kształt, np. kapusty, ogórka, pietruszki, z narządami ciała o charakterze seksualnym.

7 Nie wszystkie frazeologizmy z nazwą warzywa dotyczące głupoty pokazują ich negatywne wartościowanie, np. *Najgłupszemu chłopu największe kartofle się rodzą*.

- *grochal* ‘prostak, gbur, ordynus’ (SW I: 908), ‘nieokrzesany prostak’ (SGP PAN IX: 163);
- *cebularz* albo *cybulus*, *cybula* ‘niedołęga, dureń’ (SW I: 256–257); *cebula* ‘niedołęga; dureń, głupiec’ (SGP PAN III: 352); *cebulus* (*cybulus*) ‘człowiek nierozgarnięty, głupkowaty, niedołęga, głupiec, kiep’ (SGP PAN III: 357); wynikało to z wiary, że cebula szkodzi rozumowi, więc nie powinno się zjadać jej w nadmiernych ilościach (SSiSL II/2: 301).

3. Odwarzywne nazwy osób głupich i zachowujących się niewłaściwie we współczesnej polszczyźnie

Na podstawie analizy zawartości WSJP PAN widzimy, że we współczesnej polszczyźnie zachowały się tylko niektóre wspomniane powyżej odwarzywne obraźliwe określenia ludzi⁸, czyli *głęb*, *kapuściana głowa*, *głęb* (*kapuściany*), które w swoim zestawieniu wymienił K. Ożóg (1981: 185), a także pojawiły się nowe: *burak*, *cebula* czy *kartofel*. Warto więc pokrótce opisać te pejoratywne określenia człowieka wiążące się z poszczególnymi warzywami, aby pokazać długość ich funkcjonowania w polszczyźnie (opis ułożono od najdawniejszych do najnowszych), a także popularność odzwierciedloną w liczbie derywatów. Ciekawe jest też, w jakim stopniu owa popularność wynika z opisanego powyżej językowo-kulturowego obrazu warzyw, a w jakim z innych aktualnych przeobrażeń społeczno-kulturowych.

3.1. Nazwy wiążące się z kapustą

Jak wskazuje WSJP PAN, *kapusta* pojawia się w odniesieniu do człowieka jako składowa związków frazeologicznych: *kapuściana głowa* – *pogard*. ‘głupi człowiek’. Także rzeczownik *głęb* ‘gruba, krótka łodyga roślin takich jak kapusta lub kalafior’ ma wtórne znaczenie osobowe: *pot. pogard*. ‘człowiek głupi i niezdolny’, podobnie jak przymiotnik *głębasty*: *pot.* ‘człowiek, którego mówiący uważa za głupiego i niezdolnego’ i *pot.* ‘świadczący według mówiącego o tym, że ktoś jest głupi i niezdolny’. O znacznej popularności tych form świadczy ich obecność w słownikach współczesnych (ISJP; USJP), gwarowych, środowiskowych⁹, ale też liczne poświadczenia

8 W odmianach środowiskowych jest więcej takich form, np. *fasola* ‘frajer, człowiek nieporadny’ (NSGU: 100).

9 Na przykład w SGP PAN (VIII: 413) *głęb* z kwalifikatorem *przen. pogard*. i informacją w definicji ‘[...] często o dziecku mającym trudności z nauką szkolną’. Słowniki gwarowe notują też formy: *nie kapustna u mnie głowa*; *głombiano głowa* (SSiSL II/2: 102), podobnie jest np. w SGU czy w słowniku antroponomów przewiskowych socjolektu młodzieżowego, por. formy *Głęb*, *Głębek*,

korpusowe¹⁰. Określenia te mają w polszczyźnie długi rodowód, ponieważ już w SPXVI w haśle *głąb* zanotowano ich przenośne użycie: *Ale gdy przydzie ono wieczne plewidło albo żniwo/ wierę kękoliku dopiro sie obaczyć/ iż sie było lepiej iákim głąbem albo czarną kápustą vrodzić* (Mikołaj Rej, *Zwierciadło*). Rejestrują je też słowniki z XIX i początku XX w. Najstarszy z nich, czyli SL, tłumaczy następująco rzeczownik *głąb* odnoszony do człowieka: ‘grundychwał, basałyk, nieokrzesaniec, pień’ (SL I: 704), notuje też analogiczne znaczenie przymiotnika *głombaty* (*głąbaty*) z przykładem: *Pisma te wydaje, nie dla głombatych głów ani złośliwych* (SL I: 713). W SWil rzeczownik *głąb* w znaczeniu osobowym zdefiniowany został tak samo jak w SL, a *głombaty* jako ‘(zam. *głąbaty*) gruby, nieokrzesany, niećwiczoney’ z kwalifikatorem *nieuż*. W obu słownikach znajdziemy również potwierdzenie frazeologizmów: *kapuściana głowa*; *nie kapustna u mnie głowa*. W SW poza powyższymi określeniami zanotowano również (ze wskazaniem na recesywny charakter): *głąbaty* ‘podobny do głąba, nieokrzesany, nierozwinięty’ wraz z formą *głowa głąbata* ‘zakuta, kapuściana’, a także *głąbieć* ‘głupieć, kołowacieć’ (SW I: 840, II: 253–254).

Warto spróbować wskazać na przyczyny metaforycznego utożsamiania właśnie kapusty z ludzką głupotą. Ze względu na okrągły kształt warzywo to funkcjonowało jako ekwiwalent głowy, gdyż o jej liściach składających się w kulę podobną do ludzkiej czaszki od dawna w polszczyźnie mówiono *głowa*, *główka* i tak to warzywo odmierzano (SSiSL II/2: 85–86; por. SPXVI). To zapewne spowodowało popularność odnoszenia kapusty do człowieka, np. personifikujące: *I kapusta ma swe zdanie* (Kuligowska 2022: 258). Łączenie nazwy tego warzywa z głupotą najbardziej widoczne jest w przymiotnikach *kapuściany*, *kapustny*, które używane we frazeologizmach nabrały znaczeń jakościowych o charakterze pejoratywnym (SSiSL II/2: 83). Powszechne i stereotypowe traktowanie kapusty jako głowy ‘pozbawionej rozumu, synonim głupoty, pustki’ (SSiSL II/2: 80, 102) może wynikać z antropocentryzmu, a częściowo z roli tego warzywa w dawnej polskiej kuchni, gdyż „być może właśnie popularność i prostota dań z kapusty sprawiła, że jest ona przedstawiana jako uosobienie głupoty” (Kuligowska 2022: 258). Choć stanowiła bardzo popularne warzywo, frazeologia dostarcza bogatej listy produktów, od których była gorsza (SSiSL II/2: 84). Także dla genezy metaforycznego łączenia głąba z człowiekiem istotna jest analogia do budowy ciała ludzkiego. Głąb znajduje się w środku kapuścianej głowy, co powoduje jego negatywne wartościowanie, gdy porównamy go z mózgiem. Ważne może być również to, że ta część warzywa miała szczególnie niską wartość użytkową. Choć była zdrowa i używana jako przysmak dzieci (SSiSL II/2: 85), cytaty z SGP PAN (XVII: 413) świadczą o tym, że głąby wykrawano podczas przygotowywania

Kapust, Kapusta, Kapustka, nazywające kogoś głupiego, źle uczącego się, powtarzającego klasę (Mrózek 2007: 56, 61).

10 W NKJP i MoncoPL mamy po kilkaset przykładów użycia samej tylko wołączowej formy *głąbie* do osoby.

jedzenia, często dawano zwierzętom, a jedzono je, zwłaszcza gdy był głód (*Ludzie karpiele jedli, głąby jedli, co kto mógł, bo głodni byli* [zapis ort.]).

3.2. Nazwy wiążące się z burakiem

Według WSJP PAN *burak* to *pot. pogard.* ‘osoba uważana przez mówiącego za prymitywną i niekulturalną’. Znaczenie takie stało się częste w polszczyźnie w latach 90. XX w.¹¹, zanotowały je ISJP i USJP, podkreślając zwłaszcza pochodzenie osoby tak nazwanej:

- ‘burakiem nazywa się mężczyznę, który pochodzi ze wsi lub zachowuje się tak, jak według stereotypowych wyobrażeń zachowują się ludzie ze wsi, np. w sposób świadczący o braku kultury lub wykształcenia’. Słowo pogardliwe (ISJP I: 138);
- *pogard.* ‘o osobie pochodzącej ze wsi’ (USJP I: 350).

Rzeczownik ten stał się w polszczyźnie bardzo popularną ekspresywną i obraźliwą formą zwracania się do osób negatywnie ocenianych. W MoncoPL zanotowano ponad 1000 przykładów formy *buraku* w zdecydowanej większości w funkcji zwrotu do kogoś, o czym świadczą najczęstsze kolokanty: *zamilczeć, idź, myślisz; tępy, zawistny, wsiowy; kmiot.* Na popularność osobowego znaczenia rzeczownika *burak* wskazują też analogiczne do wspomnianych rozumienia zanotowane przez WSJP PAN w formach¹²: *buracki, buractwo, buraczarnia, buraczany, burakowaty*; w ich definicji uwypukla się, że dotyczą osoby, grupy lub charakterystycznych dla nich zachowań uważanych przez mówiącego za prymitywne i niekulturalne, co wynikać może z ich wiejskiego pochodzenia (por. *buractwo*). Osobowe rozumienie rzeczownika *burak* pojawiło się wcześniej w słownikach środowiskowych¹³, a na początku XXI w. także w słownikach polszczyzny gwarowej i regionalnej w znaczeniu prostaka, kogoś prymitywnego lub nadmiernie konserwatywnego (SSiSL II/2: 229).

Jeśli chodzi o możliwe przyczyny utożsamiania tego warzywa z zestawem negatywnych cech i metaforyczne określanie ludzi tym mianem, w pierwszej kolejności istotny wydaje się wpływ językowo-kulturowego obrazu warzyw w polszczyźnie,

11 Zawężenie czasowe wyszukiwania w NKJP do XX w. wskazuje na jednostkowe używanie tego rzeczownika w odniesieniu do osób już na początku jego drugiej połowy, a coraz regularniej od lat 90. jako obraźliwy zwrot do kogoś. Według WSJP PAN pochodna forma *buractwo* pojawiła się w 1980 r.

12 Prawdopodobnie są one derywatami od osobowego znaczenia *buraka*, choć nie da się wykluczyć, iż od któregoś z nich rozpoczął się proces metaforyzacji całej rodziny wyrazów.

13 Jako pierwszy zanotował je SGU: 29 w znaczeniach człowieka niekulturalnego, pochodzącego ze wsi i osoby wyśmiewanej przez innych. Ten neosemantyzm notują też słowniki odmian potocznych (por. SPLP I: 316). Określenie to funkcjonuje także jako przezwisko w socjolekcie młodzieżowym i oznacza kogoś, kto się czerwieni; pochodzi ze wsi; jest tępy/-a, głupi/-ia lub tego, kogo ojciec jest rolnikiem (Mrózek 2007: 45).

szczególnie że właśnie burak spośród innych warzyw miał bardzo negatywną symbolikę (głupota, brzydota, prostactwo, pijaństwo) (SSiSL II/2: 228). Do popularności tego pejoratywnego określenia człowieka we współczesnej polszczyźnie przyczynił się jednak wyraźnie mechanizm stosowania leksyki wiejskiej jako słownictwa deprecjonującego osobę, co łączy się z kompleksem wsi w polskiej kulturze i typowym dla polszczyzny substandardowej niskim wartościowaniem elementów kojarzonych z jej tradycją (por. Nowakowska 2005: 159). Już K. Ożóg (1981: 185) wskazywał na funkcję obraźliwą form odnoszących się do chłopskiego pochodzenia, które często w środowisku wielkomiejskim było traktowane jako degradujące. Nowsze badania podkreślają, że choć zjawisko to było widoczne w kulturze polskiej już po wojnie, stało się typowe dla internetu, gdyż łączy się z kategorią „obciachu” ważną dla tego medium (Rydlewski 2020: 208–211). Dlatego współcześnie widać „narastanie niechęci i werbalnej agresji wobec wsi utożsamianej z siedliskiem wszelkiej głupoty, braku kultury i zacofania” (Sikora 2016: 60). Wśród potocznych ekspresywizmów osobowych odzwierciedlających ten mechanizm obok *wieśniaka*, *czereśniaka* wymieniono też *buraka* (ibid.: 64). W polszczyźnie środowiskowej czy potocznej buraki stały się bowiem symbolem wsi, por. *burakowy* ‘pogardliwie: wiejski’ (SPLP I: 316); *buraczana panna* ‘dziewczyna pochodząca ze wsi’; *śmierdzieć burakiem* ‘pochodzić ze wsi’ (NSGU: 43); *mieszkać w burakach* (na wsi, prowincji), a także obraźliwe: *poszła w buraki*, *wyrywaj w pole kosić buraki* (Nowakowska 2005: 159). Na utożsamienie tego warzywa z wsią wpływ mogło mieć to, że burak należy do najczęściej uprawianych w Polsce roślin, a może również jego kolor zarówno w polszczyźnie gwarowej, jak i ogólnej czy środowiskowej odnoszony do wyglądu cery człowieka, czerwienienia się (SGP PAN III: 114; SSiSL II/2: 230; Nowakowska 2005: 159), co stereotypowo przypisuje się osobom ze wsi lub łączy z nieumiejętnością właściwego zachowania się. I choć, jak pokazuje definicja w WSJP PAN, wiejskie pochodzenie nie jest obecnie obligatoryjne dla rozumienia obraźliwego ekspresywizmu *burak*, należy je uznać za istotne dla jego genezy, ciągle także pozostaje w warstwie jego konotacji.

3.3. Nazwy wiążące się z cebulą

W 2018 r. WSJP PAN zanotował rzeczownik *cebulactwo* w znaczeniach (z kwalifikatorem *pot. pejorat.*):

1. ogół cech osoby prostackiej i zawistnej oraz mającej skłonności do kombinowania i oszczędzania na wszystkim w takim stopniu, że w rażący sposób przekracza to przyjętą normę;
2. czyn osoby prostackiej oraz mającej skłonności do kombinowania i oszczędzania na wszystkim w takim stopniu, że w rażący sposób przekracza to przyjętą normę;

3. ogół osób zachowujących się prostacko i zawistnie oraz mających skłonności do kombinowania i oszczędzania na wszystkim w takim stopniu, że w rażący sposób przekracza to przyjętą normę.

Jest on podobny znaczeniowo do funkcjonujących od niedawna w polszczyźnie młodzieżowej i potocznej osobowych znaczeń rzeczownika *cebula*, a także popularnego neologizmu *cebulak*¹⁴, które nie zostały jeszcze zanotowane przez słowniki polszczyzny ogólnej, ale w ciągu ostatnich lat¹⁵ stały się popularne. Notują je natomiast słowniki odmian potocznych i środowiskowych¹⁶ czy neologizmów, gdyż w 2018 r. w OJ UW zdefiniowano *cebulaka* jako *pogard.* ‘osoba źle wychowana, nieumiejąca się zachować, charakteryzująca się prowincjonalnością, złym gustem i brakiem ogłady; zazwyczaj w odniesieniu do osób narodowości polskiej’¹⁷. O popularności tej formy mogło zadecydować jej podobieństwo do rzeczownika *burak*, ale też do innych nazw osobowych o nacechowaniu ekspresywnym z sufiksem *-ak*, np. *prostak*, *cwaniak*, *wieśniak*, *biedak*, z którymi zresztą *cebulak* niejednokrotnie był zestawiany, choć najczęściej łączono go z formą *Polak*, zwłaszcza w M. Im. w deprecjonującej wersji odmiany: *Polaki cebulaki*. W MoncoPL znajdziemy też liczne przykłady innych neologizmów określających człowieka i jego zachowanie, które nawiązują do rzeczownika *cebula*, np. ironiczne zdrobnienie *cebulaczek*, przymiotnik *cebulacki*, a także *cebulandia* – ironiczna nazwa naszego kraju lub typowego dla jego mieszkańców zespołu zachowań (synonimicznie z formą *kraj kwitnącej cebuli* nawiązującą żartobliwie do peryfrastycznej nazwy Japonii).

Jeśli chodzi o przyczyny, na pewno, jak pokazuje opis w pierwszej części artykułu, cebula jako warzywo była wartościowana bardzo negatywnie m.in. ze względu na jej specyficzny zapach; łączono ją też z pospolitością, bylejąkością, lichością, a także głupotą, którą podobno miała powodować. Stereotypowo utożsamiano ją również z kuchnią chłopską czy żydowską. Jak wskazują badacze, moda na *Polaków cebulaków* może być jednak w znacznej mierze, podobnie jak przy formie *burak*, wynikiem

14 W MoncoPL znajdziemy ponad 1500 form rzeczownika *cebulak* w większości odnoszących się do osoby.

15 WSP PAN w opcji *chronologizacji* formy *cebulactwo* wskazuje na 2010 r.

16 Wcześniejsze słowniki środowiskowe zanotowały okazjonalizm *cebulek* ‘niezaradny życiowo człowiek, fajtlapa’ (NSGU: 49), a w 2016 r. do plebiscytu „Młodzieżowe Słowo Roku” zgłoszono nowe znaczenia *cebuli*, odnoszone do człowieka chciwego, zazdrośnego i cieszącego się z nie-szczęścia innych, por. <https://sjp.pwn.pl/mlodziezowe-slowo-roku/haslo/cebula;5899746.html>. W badaniu antroponimów przezwiskowych socjolektu młodzieżowego przezwisko *Cebula* motywowane było w większości wyglądem (wielkość głowy, oczu, fryzura, sposób ubierania się), rzadziej zachowaniem (często płacze lub jest ostra i wymagająca) (Mrózek 2007: 45).

17 Por. definicje formy *cebulak* w DS i OJiKM eksponujące zazdrość, zawiść, nieumiejętność zachowania się i nierespektowanie zasad, a także oszczędność, ale i życie ponad stan, by dobrze zaprezentować się przed innymi ludźmi. Wskazują one także, że określenie to używane jest zwykle przez Polaków w stosunku do rodaków, za których trzeba się wstydić.

klasowej wyższości i społecznego wstydu z wiejskiego pochodzenia, co należy łączyć ze swoistą kulturową autoterapią za pomocą wspólnoty śmiechu z negatywnych zachowań rodaków (Rydlewski 2020: 206). Utożsamianie neologizmów osobowych pochodnych od nazwy tego warzywa właśnie z Polską i polskością sprawia jednak, że ich popularność trzeba wiązać szczególnie z przeobrażeniami polskiego autostereotypu. Jerzy Bartmiński (2001: 37) na podstawie badań ankietowych wskazywał ponad 20 lat temu, że „wzrost samokrytycyzmu wśród Polaków można uznać za dominującą tendencję w kształtowaniu się polskiego autostereotypu [...]”. Aktualność tej tezy potwierdzają najnowsze badania, gdyż nasi rodacy poza bogatym zestawem pozytywnych cech wymieniają negatywne (29%) i wskazują, że typowy Polak bywa: arogancki, kłótlivy, egocentryczny, nietolerancyjny, niepracowity, cwany, oszukujący, narzekający (na brak pieniędzy), materialistyczny (Wacławek, Wtorkowska 2022: 112–117). Symptomatyczne, że te same wady są uwypuklane w definicjach neologizmu *cebulak*, a także *janusz*, *grążyń* i innych popularnych eponimów, które tworzą internetową rodzinę „typowych Polaków” (Burkacka 2020: 23, 28; por. Rydlewski 2020: 212). Ich symbolem graficznym, co wykorzystuje się na przykład w memach, stała się cebula, czyli warzywo tanie i pospolite. Cytowane badania pokazały również, że przy cechach wynikających z oceny stosunku Polaków do pieniądza znacznie wzrastało negatywne wartościowanie, a ankietowani, opisując cechę chciwości, podali jako przykład właśnie tzw. *polską cebulę* (Wacławek, Wtorkowska 2022: 154).

3.4. Nazwy wiążące się z ziemniakiem

W najnowszej polszczyźnie do warzywnych pejoratywnych określeń człowieka dołącza też rzeczownik *kartofel*, gdyż WSJP PAN jako pierwszy ze słowników ogólnych¹⁸ zanotował jego nowe osobowe znaczenie: *pot. pogard.* ‘osoba, którą mówiący uważa za głupią i prymitywną’, podobnie *kartoflany*, *kartoflowy*: *pejorat.* ‘uważany przez mówiącego za prymitywnego i pozbawionego wszelkich zalet’. Tego typu skojarzenia pojawiają się także w innych językach, choćby u naszych zachodnich sąsiadów¹⁹, którzy wcześniej stosowali to warzywo w swojej kuchni. Stosunkowo późne pojawienie się ziemniaka w Polsce wpłynęło na małą liczbę frazeologizmów z nim w roli głównej, choć znajdziemy przykłady odnoszenia tego warzywa do

18 Notowały je wcześniej słowniki polszczyzny środowiskowej i potocznej, np. *kartofel* ‘człowiek głupi’ (SGU: 90), w NSGU dodano też ‘postrzegany negatywnie, powolny, ślamazarny, gruby’, podobnie *ziemniak*, np. ‘człowiek nieudolny, ślamazarny’ (SGU: 234). SPLP (VI: 67) notuje *kartoflasty*: *lekceważąco* ‘przyziemny, bez ambicji’. W słowniku antroponimów przezwiskowych socjolektu młodzieżowego wskazano na analogiczną motywację przy przezwisku *Ziemniak* (‘jest głupi’, ‘mało zaradny’), brakuje takiej motywacji w przezwisku *Kartofel* (Mrózek 2007: 61, 111).

19 W 2006 r. w niemieckiej prasie porównywano prezydenta Polski z kartoflem, co wywoływało oburzenie.

wyglądu człowieka, zwłaszcza podobieństwo jego kształtu do ludzkiego nosa, por. *nos jak kartofel* (Kuligowska 2022: 261), por. *kartoflany*, *kartoflowaty* (WSJP PAN). W słowniku tym zanotowano też następujące rozumienie przymiotnika *kartoflany*: *pejorat*. ‘charakteryzujący się powierzchownością uważaną przez mówiącego za typową dla mieszkańców wsi, prostych chłopów’, np. *kartoflana twarz*, *uroda*, co łączy się z opisanym powyżej stereotypowym utożsamianiem z wsią warzyw uprawnych uważanych za pospolite. Metaforyzacja taka w polszczyźnie ogólnej nie dotyczy nazwy *ziemniak*, gdyż jak pokazują analizy badaczy, właśnie *kartofel* częściej wchodzi w skład związków frazeologicznych i nabiera znaczeń metaforycznych (Nowakowska 2018: 169–170), kojarzy się z prostotą, pospolitością i prymitywizmem, a słowo *ziemniak* jako bardziej neutralne jest częściej używane, np. w kartach dań (Bańko 2024: 44).

4. Podsumowanie

Opisane w drugiej części artykułu odwarzywne określenia ludzi głupich i zachowujących się niewłaściwie mają charakter deprecjonujący i służą obrażaniu rozmówcy, co wynika zapewne z językowo-kulturowego obrazu tej grupy roślin w polszczyźnie, który jest w dużej mierze negatywny. Warzywa jako rośliny rosną bowiem nisko w ziemi lub tuż nad nią, a choć od wieków były popularnym pokarmem, oceniano go zazwyczaj jako pospolity i mało wartościowy. Spośród warzyw, którym w polszczyźnie przypisano metaforyczne znaczenie osobowe, najczęściej jadana i najbardziej ceniona była kapusta. Jej kształt wyraźnie kojarzył się jednak z ludzką głową, co sprawiło, że od dawna jej główka, a także część środkowa, czyli głąb, stały się w polszczyźnie symbolami głupoty. Pozostałe warzywa (burak, kartofel, cebula), których nazw używa się obecnie w stosunku do osób negatywnie ocenianych, są natomiast nieatrakcyjne wizualnie jako rosnące w ziemi, a w kulturze ludowej miały bardzo negatywną symbolikę. Na popularność pochodnych od ich nazw pejoratywnych określeń ludzi wpływają jednak inne czynniki, czyli widoczna we współczesnej kulturze niechęć do wsi, stereotypowo utożsamianej z zespołem określonych cech i zachowań, a także eksponowanie i wyśmiewanie negatywnych elementów polskiego autostereotypu. Ich symbolami stały się we współczesnej kulturze burak, a następnie cebula, powoli dołącza do tego warzywnego grona także kartofel.

Źródła

- DS: A. Czesak, Ł. Szalkiewicz, S. Żurowski, *Dobry słownik języka polskiego i poradnia językowa*, [on-line:] <https://dobrysloownik.pl> (dostęp: 28 VIII 2024).
ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. I–II, Warszawa 2000.

- MONCOPL: MoncoPL, [on-line:] <https://monco.frazeo.pl> (dostęp: 28 VIII 2024).
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] <https://nkjp.pl> (dostęp: 28 VIII 2024).
- NSGU: M. Kasperczyk, H. Zgółkowa (red.), *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, Wrocław 2004.
- OJ UW: Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego, [on-line:] <https://nowewyrazy.pl> [stara witryna] (dostęp: 28 VIII 2024).
- OJiKM: A. Wileczek (kier.), Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży, [on-line:] <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/> (dostęp: 28 VIII 2024).
- SGP PAN: *Słownik gwar polskich*, red. M. Karaś (*Źródła*, t. I), J. Reichan (t. II–V), J. Okoniewa (t. VI–IX, z. 1), R. Kucharzyk (t. IX, z. 2–t. X, z. 4); t. I–V: Wrocław 1977–1998, t. VI–X, Kraków 2001–2023.
- SGU: K. Czarnecka, H. Zgółkowa, *Słownik gwary uczniowskiej*, wyd. II, Poznań 1991.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.
- SPLP: *Słownik polskich leksemów potocznych*, red. W. Lubaś (t. I–VII), W. Lubaś, K. Skowronek (t. VIII–X), Kraków 2001–2016.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, komitet redakcyjny (t. I–IV), M.R. Mayenowa (t. V–XXXIV), K. Mrowcewicz (t. XXXV–XXXIX), Wrocław 1966–2012, [on-line:] <https://spxvi.edu.pl/> (dostęp: 28 VIII 2024).
- SStSL: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I: *Kosmos*, cz. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin 1996, cz. 2: *Ziemia, woda, podziemie*, Lublin 1999, cz. 3: *Meteorologia*, Lublin 2012, cz. 4: *Świat, światło, metale*, Lublin 2012; t. II: *Rośliny*, cz. 1: *Zboża*, Lublin 2017, cz. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, Lublin 2018, cz. 3: *Kwiaty*, Lublin 2019, cz. 4: *Zioła*, Lublin 2019, cz. 5: *Drzewa owocowe i iglaste*, Lublin 2020, cz. 6: *Drzewa liściaste*, Lublin 2021, cz. 7: *Krzewy i krzewinki*, Lublin 2022; t. III: *Zwierzęta*, cz. 1: *Zwierzęta domowe*, Lublin 2024.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- SWiL: A. Zdanowicz (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–II, Wilno 1861, [on-line:] <https://eswil.ijp.pan.pl/> (dostęp: 28 VIII 2024).
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa 2003.
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] <https://wsjp.pl/> (dostęp: 28 VIII 2024).

Literatura

- BAŃKO M., 2024, *Kartofel i ziemniak w języku i w kartach dań*, [w:] M. Święcicka, M. Peplińska-Narloch (red.), *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*, cz. 9, Bydgoszcz, s. 33–46.
- BARTMIŃSKI J., 2001, *O językowym obrazie świata Polaków końca XX wieku*, [w:] S. Dubisz, S. Gajda (red.), *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, Warszawa, s. 27–53.
- BARTMIŃSKI J., 2014, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- BURKACKA I., 2020, Janusze, halyny, sebixy i karyny. *Memy internetowe jako źródło nowych eponimów*, „Poradnik Językowy” nr 4, s. 21–34, <https://doi.org/10.33896/PorJ.2020.4.2>.

- DRYLL E.M., 2014, *Rozumienie metafor charakteryzujących ludzi – perspektywa rozwojowa*, praca doktorska, [on-line:] https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1225/Ewa%20Dryll_Rozumienie%20metafor%20charakteryzuj%C4%85cych%20ludzi%20%E2%80%93%20perspektywa%20rozwojowa.pdf?sequence=1 (dostęp: 28 VIII 2024).
- DUMANOWSKI J., 2009, *Hierarchia bytów żywieniowych*, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [on-line:] <https://wilanow-palac.pl/pasaz-wiedzy/hierarchia-bytow-zywieniowych> (dostęp: 28 VIII 2024).
- HABRAJSKA G., 1996, *Kategoryzacja a klasyfikacja – potoczne i naukowe widzenie świata (analiza badań ankietowych dotyczących kategoryzacji nazw roślin)*, [w:] R. Grzegorzczkowska, A. Pajdzińska (red.), *Językowa kategoryzacja świata*, Lublin, s. 221–241.
- KULIGOWSKA K., 2022, *Nazwy potraw we frazeologii polskiej*, „Prace Filologiczne” LXXVII, s. 247–271, <https://doi.org/10.32798/pf.994>.
- MRÓZEK R., 2007, *Słownik motywacyjny antropimów przezwiskowych socjolektu młodzieżowego*, Kraków.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego, praca zbiorowa, red. A. Przepiórowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- NOWAKOWSKA A., 1998, *Bukiet jarzyn po polsku. Prototyp a frazeologia*, [w:] J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, Wrocław, s. 272–277.
- NOWAKOWSKA A., 2005, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 2755, Wrocław.
- NOWAKOWSKA A., 2018, *Kariera kartofla/ziemniaka na polu języka polskiego*, [w:] J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, R. Nowakowski (red.), *„Jabłka zaś ziemne, a po terażniejszemu kartofle”. Znaczenie ziemniaka w Europie i na ziemiach polskich ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska w kontekście historii i terażniejszości*, Kraków, s. 159–172.
- OŻÓG K., 1981, *O współczesnych polskich wyrazach obraźliwych*, „Język Polski” LXI, z. 3–5, s. 179–187.
- PĘŻIK P., 2020, *Budowa i zastosowania korpusu monitorującego MoncoPL*, „Forum Lingwistyczne” nr 7, s. 133–150, <https://doi.org/10.31261/fl.2020.07.11>.
- RAK M., 2017, *Na bezrybiu i rak ryba. Językowo-kulturowy obraz raka w polszczyźnie*, „Etnolingwistyka” 29, s. 149–169, <https://doi.org/10.17951/et.2017.29.149>.
- RYDLEWSKI M., 2020, *„Z czego się śmiejecie? Sami z siebie się śmiejecie!” Internetowy fenomen „Polaków cebulaków” – od szowinizmu antywiejskiego do kulturowej autoterapii*, „Studia i Perspektywy Medioznawcze” 2: *Media w środowisku cyfrowym*, s. 201–214.
- SIKORA K., 2016, *Gbury, dziwki, patole, zwyrole i ćwoki – o szczególnej karierze quasi-gwarowych ekspresywizmów w polszczyźnie*, „Język Polski” XCVI, z. 3, s. 58–67, <https://doi.org/10.31286/JP.96.3.6>.
- SOJKA-MASZTALERZ H., 2001, *„Kiedy jest tylko groch w chałupie, a kapusta w kłodzie, to bieda nie dobodzie...”*. O warzywach w przysłowiach, [w:] A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 2282, Wrocław, s. 131–138.
- SOJKA-MASZTALERZ H., 2010, *O inwektywach zwierzęcych w języku polskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 3225, „Kształcenie Językowe”, nr 8, Wrocław, s. 11–24.
- SZCZĘKOCA-AUGUSTYN A., WERESZYŃSKA B., ZAGRODZKA T., 1996, *O kategoriach rozmytych (na przykładzie rozumienia nazw fauny, flory i artefaktów)*, [w:] R. Grzegorzczkowska, A. Pajdzińska (red.), *Językowa kategoryzacja świata*, Lublin, s. 255–272.

- TOKARSKI R., 1991, *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*, „Pamiętnik Literacki” LXXXII, nr 1, s. 144–157.
- TOŁSTOJOWA S.M., 2018, *Świat człowieka i jego granice w świetle danych językowych*, „Etnolingwistyka” 30, s. 15–30, <https://doi.org/10.17951/et.2018.30.15>.
- WACŁAWEK M., WTORKOWSKA M., 2022, *O Polakach i Słoweńcach – w kręgu językowo-kulturowych stereotypów*, Ljubljana, <https://doi.org/10.4312/9789617128574>.
- Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, praca zbiorowa, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz, J. Bobrowski, A. Czelakowska, M. Grochowski, R. Przybylska, J. Waniakowa, K. Węgrzynek, Kraków 2018.

Vegetable Expressions Denoting Foolish and Misbehaving People as a Contribution to the Linguistic and Cultural Image of Vegetables in the Polish Language Abstract

The subject of the article is the names of vegetables which secondarily become insults, that is, they are referred to people who are negatively evaluated due to stupidity and improper behaviour. It is interesting to point out why, among plants, it is vegetables that are used most often in this function. In the first part of the article the author collects and briefly describes the most important elements of the linguistic and cultural image of vegetables in the Polish language for this topic, and in the second part the author characterises the vegetable forms used in the contemporary insulting description of a person: *kapuściana głowa* [cabbage head], *głqb* [cabbage heart], *burak* [beetroot], *cebula* [onion-man], *kartofel* [potato]. The author presents the length of their functioning in Polish and their popularity reflected in the number of derivatives. Also, the author attempts to indicate why they are the ones associated with stupidity and lack of culture, and to what extent it is due to the linguistic and cultural image of vegetables or to other current socio-cultural transformations.